

Jak w tym nowym kształceniu wykorzystać fundusze unijne, by stworzyć system jak najbardziej zbliżony do wymagań stawianych przez rynek pracy? O tym będzie mowa podczas V Europejskiego Kongresu Samorządów, w ramach panelu Szkolnictwo zawodowe – jak wykorzystać fundusze europejskie do podniesienia jakości i atrakcyjności kształcenia zawodowego, do udziału w którym została zaproszona Anna Zalewska – minister edukacji narodowej.

O tym już niebawem, na początku kwietnia, wraz z minister **Anną Zalewską** będą dyskutować: **dr Paweł Poszytek** – dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, **Jarosław Jurzak** – radny powiatu oświęcimskiego, **Jakub Gontarek** – ekspert Konfederacji Lewiatan i **Adam Tomaszewski** – dyrektor Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. Stefana Banacha w Jarosławiu.

Minister Anna Zalewska ukończyła studia polonistyczne na Uniwersytecie Wrocławskim. Pracowała jako nauczycielka i zastępca dyrektora Liceum Ogólnokształcącego. Podczas VI kadencji Sejmu zasiadała m. in. w Komisji ds. Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji ds. Unii Europejskiej, Podkomisji stałej do spraw ekonomiki edukacji i nauki, Podkomisji stałej ds. wykorzystania środków Unii Europejskiej.

Celem każdego samorządu powinno być zwiększenie wykorzystania zasobów pracy i działanie na rzecz zmniejszenia skali bezrobocia, a jednym z czynników określających rozwój lokalny jest umiejętne tworzenie i utrzymania miejsc pracy. Od września 2019 roku rozpoczynają działalność zreformowane szkoły zawodowe. Wprowadzone zmiany legislacyjne mają zwiększyć wpływ firm oraz organizacji zrzeszających przedsiębiorstwa na szkolnictwo branżowe i techniczne. Samorządy otrzymają zwiększoną subwencję oświatową na uczniów szkół kształcących w zawodach, na które – według prognoz – zapotrzebowanie na rynku pracy będzie rosnąć.

Zmieniająca się sytuacja na rynku pracy wymaga od szkół reakcji. Pracodawcy oczekują, że absolwenci techników czy szkół branżowych będą posiadali umiejętności pozwalające na natychmiastowe podjęcie pracy zawodowej. Szkoły jednak często nie są w stanie sprostać tym wymaganiom. Ich dyrektorzy zwracają uwagę na szereg problemów, a wśród nich na brak środków na wyposażenie pracowni warsztatowych i sal dydaktycznych, brak e-podręczników i e-zasobów do nauki zawodu. Ponadto, nie zawsze udaje się nawiązać współpracę z biznesem. W Polsce nie rozwinął się jeszcze system podnoszenia kwalifikacji osób dorosłych, co więcej, szkoły i samorządy nie mają narzędzi, by badać lokalny rynek pracy.